

Dr Leslie Allen, Ezechiel, Wykład 14, Zagłada Egiptu

Ezechiela 29:1-32

© 2024 Leslie Allen i Ted Hildebrandt

To jest dr Leslie Allen w swoim nauczaniu na temat Księgi Ezechiela. To jest sesja 14, Zagłada Egiptu, Ezechiel 29:1-32.

Kontynuujemy nasze badanie tej części pomostu w Księdze Ezechiela, przeglądając rozdziały 29-32 i okazuje się, że wszystkie te przestania są skierowane przeciwko Egipcjowi. Pierwszą rzeczą, na którą warto zwrócić uwagę, jest data początkowa w dziesiątym miesiącu, w dziesiątym roku, w dziesiątym miesiącu, w dwunastym dniu miesiąca.

I po raz pierwszy w książce cofa się i to wcześniej niż poprzednio. W 26:1 wspomnieliśmy o jedenastym roku, pierwszym dniu miesiąca. Zatem cofnęliśmy się do początków roku i gdy zgrupowaliśmy razem te przestania skierowane przeciwko Egipcjowi, pojawiła się niewielka niezgodność chronologiczna.

Ta data w 29:1, 10, 12 odnosi się do stycznia 587, który z pewnością przypadał przed upadkiem stolicy Judy, a zatem jest przed upadkiem Jerozolimy. I to datowanie odpowiada treści pierwszego z trzech orędzi z 29,1-16, a mianowicie wersetów 3-6a. I mogę tutaj powiedzieć, że NIV wydaje się mieć rację rozpoczynając nowe przestanie od drugiej połowy wersetu 6. Dzieje się tak dlatego, że byliście laską trzciniową dla domu Izraela.

Stanowi to oskarżenie w następnej części, podczas gdy nowa RSV łączy to z pierwszą połową wersetu 6. Wyrocznie przeciwko Egipcjowi, ogólnie rzecz biorąc, wydają się być zgodne z negatywną służbą Ezechiela przed upadkiem w sprawie nadchodzącego upadku Judy. I powinniśmy przemyśleć, dlaczego tak jest. Ano dlatego, że kojarzą się z nadzieją Judy na wybawienie od babilońskiego ataku poprzez interwencję armii egipskiej.

To była ich wielka nadzieja. Być może pamiętacie, że w rozdziale 17, wersetach 15-17, Ezechiel wypowiadał się przeciwko negocjacom Sedekiasza z egipskim faraonem i przepowiadał, że nic dobrego z nich nie wyniknie. Jest tam fascynujący tekst, o którym ogólnie wspominałem wcześniej, ale teraz możemy go sprawdzić.

Jest to w 37. rozdziale Księgi Ezechiela, wersecie 5. Mówi nam, że podczas oblężenia, podczas babilońskiego oblężenia Jerozolimy, na południowych granicach Judei pojawiła się nadzieja na armię egipską. I och, tu wreszcie pojawiła się armia Judy. I tak Babilończycy oblegający Jerozolimę opuścili Jerozolimę na jakiś czas, aby poradzić sobie z tą kampanią, małą kampanią przeciwko Egipcjowi, która najwyraźniej była bardzo skuteczna.

Egipcjanie zostali odparci, a Babilończycy wrócili, aby oblegać Jerozolimę. Ostatnia nadzieja Judy zniknęła w tym apelu do Egiptu, który nie przyniósł egipskiego sukcesu. W rzeczywistości drugie przesłanie w 6b-9a już jest świadome niepowodzenia tego kontraktaku ze strony Egiptu, sojusznika Judy, jak się przekonamy.

I tak w zasadzie przesłania przeciwko Egiptowi zawarte w rozdziałach 29-32, w rzeczywistości wszystkie są zgodne z przedupadkową służbą Ezechiela. Kiedy jednak przeglądaliśmy rozdziały 25-28, zauważyliśmy, że nawiązują one do jego prorocत्व po upadku. I może się to wydawać dziwne, że teraz cofnęliśmy się i dwie połowy zagranicznych wiadomości ułożono w tej szczególnej kolejności.

Po 587, przed 587. Odwróciłibyśmy je tak, aby rozdziały 29-32 następowały po rozdziale 24, a rozdziały 25-28 tuż przed rozdziałami 33, które przedstawiają odwrócenie się fali i przejście Ezechiela do zasadniczo pozytywnych przesłaniów. Zauważyliśmy jednak, że w drugim wydaniu Księgi Ezechiela postanowiono antycypować dobre wieści i to właśnie miało miejsce w rozdziałach 25-28.

Układ tych rozdziałów jest następnie zgodny z układem strukturalnym, który jest cechą książki jako całości. Wracając do szczegółów, wersety 3-6a kontynuują temat większości rozdziałów 1-24, że 987, powiedzmy to dobrze, 597 wygnańców myliło się, myśląc, że Bóg jest po ich stronie i wkrótce zabierze ich do domu. Ale tak naprawdę miało się wydarzyć najgorsze, a ich ostatnia nadzieja na uwolnienie się od Egiptu zawiodła podczas oblężenia Jerozolimy.

Nawet to drugie supermocarstwo, Egipt, nie znajdowało się na starożytnym Bliskim Wschodzie i nawet Egipt nie mógł skorzystać przeciwko Babilończykom, którzy byli ukrytymi sprawcami Bożej kary wobec Judy. A tutaj, w pierwszej części, o faraonie, jest to przesłanie skierowane przeciwko faraonowi, retoryczne przesłanie skierowane przeciwko faraonowi, podczas gdy 597 wygnańców słucha. Faraon jest scharakteryzowany jako zwierzę i istnieje metafora przedstawiająca go jako potwora żyjącego w Nilu i, w zasadzie, prawdopodobnie krokodyla, ale z podtekstem potwora chaosu, który czasami w Starym Testamencie nazywany jest Lewiatanem.

I dlatego mamy tu do czynienia z kontrastem. Faraon twierdzi, że jest panem domeny Nilu, a nawet jego twórcą. A irygacja Nilu była oczywiście źródłem dobrobytu Egiptu.

Ale nie, Bóg zamierzał upolować tego potwora i zamierzał go pokonać oraz zniszczyć jego i jego poddanych. Zatem przyznaje się, że faraon ma wielką moc, ale Bóg ma większą moc. I tak Egipt upadnie.

Oczywiście druga wyrocznia może dalej dostarczać solidnych dowodów na to, że Egipt rzeczywiście poniósł porażkę. Wersety od 6b do 9a pochodzą nieco później, gdy egipski kontraktak nie powiódł się, a armia babilońska odparła ich i wróciła, aby

wznówić oblężenie . To przesłanie jest już świadome niepowodzenia egipskiej próby udzielenia Judzie wsparcia militarnego.

A jego wsparcie jest ironicznie nazywane laską trzciniową, ponieważ byłęś laską trzciniową dla domu Izraela. Jak na ironię faraon nazywany jest laską nie dłuższą niż trzcina. Taka wysoka trzcina rosła obficie w Nilu.

Zatem nadal mamy silne skojarzenia z Nilem. Metafora ta przypomina wcześniejszy moment w historii Judy, kiedy Juda również zwróciła się o pomoc do Egiptu, tym razem przeciwko Asyryjczykom za panowania Ezechiasza. I tam także Egipt okazał się złamaną trzcinią.

I powiedziano nam, że w rozdziale 36 rzeczywiście jest to 36, a w wersecie 6 wysłannik asyryjski przynosi wiadomość Ezechiaszowi. Patrzcie, polegacie na Egipcie, na tej połamanej lasce trzciny, która przebiję rękę tego, kto się na niej oprze. A potem jest jeszcze jedno podobne przesłanie w Księdze Izajasza, w rozdziale 31 i wersecie 1. Nie jestem pewien, czy mam właściwe źródło. Będę musiał to sprawdzić.

O tak, 31:1. Biada tym, którzy udają się do Egiptu po pomoc i polegają na koniach i ufają wozom, ale nie patrzą na Świętego Izraela. I znowu odnosi się to do polityki Ezechiasza polegającej na próbach uzyskania pomocy z Egiptu. Prognozuje się, że w 31.1 to się nie uda.

A wysłannik asyryjski powiedział to samo, ale mówiąc o tej złamanej trzcini, tak właśnie się skończy. Co ciekawe, w obu tych rozdziałach użyto słowa „lean”. I to jest czasownik, który pojawi się w wersecie 7. Kiedy oni się na tobie opierali, złamałeś się i zachwiałeś im wszystkie nogi.

A w 36,6 polegasz na Egipcie. W języku hebrajskim jest to ten sam czasownik: opierasz się na Egipcie, na tej złamanej trzcini. A potem w 31:1 polegasz na koniach, polegasz na koniach egipskich, ten sam czasownik oznacza opieranie się.

Opieranie się i poleganie są częścią tradycyjnego słownictwa wiary, którego używają Hebrajczycy w odniesieniu do Boga. Ale tutaj jest ta alternatywna wiara. To właśnie znowu się pojawia.

Ta trzcina była laską z trzciny, a ty się na niej opierałeś, a oni opierali się na tobie, Judejczycy opierali się na tobie i załamałeś się. I tak oto jesteśmy.

W domyśle znajduje się tam oskarżenie, że Juda postąpiła źle, zwracając się o pomoc do Egiptu. A teraz popełniono ten sam błąd. I tak faraon miał cierpieć z rąk Boga, a Bóg użył babilońskiego miecza, aby go pokonać.

Trzecie przesłanie znajduje się w wersetach od 9 do 16 i odzwierciedla dwa wcześniejsze przesłania oraz umieszcza je w szerszym kontekście. Mówi o przywróceniu Egiptu bez osądu, co wydaje się umieszczać go w tej samej kategorii, co wyrocznie w księdze należącej do ministerstwa po 587 roku.

Mówi się o odbudowie i przyznaje się, że Egipt zostanie przywrócony. Egipt zostanie wygnany, a następnie Egipt zostanie przywrócony według tego samego wzoru, co Juda.

Jest to nieoczekiwane echo tego, co miało być doświadczeniem Judy. Ale dalej mówi się, że tak, Egipt przetrwa, ale już nie jako superpotęga polityczna, ale jako kraj trzeciego świata. W tym nowym przypadku Egipt nie będzie już pokusą dla Judejczyków, którzy sami zostali przywrócony z wygnania, nie będzie już pokusą dla Judy, aby położyła swoje militarne zaufanie w Egipcie.

I tak Egipcjanie otrzymali niezapomnianą lekcję, że nie powinni być tym sztabem w sojuszu, w sojuszu wojskowym z Judą. Jak już mówiłem, przesłanie to wydaje się należeć do służby Ezechiela po 587 r., ale służy wzmocnieniu tematu jego prorocत्व sprzed 587 r. i ma ten sam ogólny temat upadku Egiptu, nawet jeśli mówi o przywróceniu. Kiedy dotrzemy do 29, 17 do 21, mamy do czynienia z wieloma niespodziankami.

Po pierwsze, data jest przesunięta do przodu, o 16 lat od ostatniej daty, do marca 571. To samo w sobie jest niespodzianką. I tak naprawdę jest to najpóźniejsza data w całej księdze.

Rozdział 40 i werset 1 odnoszą się do roku 573, czyli daty najpóźniejszej, ale teraz wykraczamy poza tę datę, do odpowiednika roku 571. W 27. roku, w pierwszym miesiącu pierwszego dnia miesiąca, słowo Pana dotarło do Ja. A więc to pierwsza niespodzianka.

Drugą niespodzianką jest to, że jego treść nie dotyczy przede wszystkim Egiptu, lecz Tyru. I mowa tu o wcześniejszych wyroczniach Ezechiela przeciwko Tyrowi, a do tej dyskusji włącza się Egipt. I faktycznie, gdy czyta się to przesłanie, zdaje się ono odzwierciedlać krytykę Ezechiela ze strony wygnańców z Judy na tej podstawie, że jego przesłania o zniszczeniu Tyru nie wypełniły się w dosłowny sposób, jaki opisał prorok.

Powiedzieliśmy już, że Tyr był oblężony. Józef Flawiusz, żydowski historyk czasów rzymskich, podaje tradycję, że to oblężenie, babilońskie oblężenie Tyru, trwało bardzo długo, bo 13 lat, prawdopodobnie od około 586 do 573. A potem, po tak długiej kampanii, kiedy wojska ostatecznie przejęły kontrolę nad wyspą, wojska babilońskie stwierdziły, że szafa Tyre'a była pusta.

Jego majątek wyczerpał się przez lata lub został przeniesiony w bezpieczne miejsce, jak można powiedzieć, do banku szwajcarskiego, a już na pewno z dala od Tyru . Było to bardzo tragiczne dla wojsk babilońskich, ponieważ ich zarobek polegał na grabieżach. A kiedy dotarli na wyspę, nic tam nie znaleźli.

Kiedy więc wrócili do domu, gorzko poskarżyli się. A wygnańcy z Judy usłyszeli o tej skardze i użyli jej jako kija do bicia Ezechiela. I to było naprawdę poważne, bo można było go użyć jako argumentu, że proroctwa Ezechiela dotyczące przyszłości, powrotu do ziemi i innych dobrych rzeczy, też nigdy się nie spełnią.

Czy zatem możesz polegać na Ezechielu? Mówił wcześniej o fałszywych prorokach. Cóż, on sam jest fałszywym prorokiem. Podstawą tego oskarżenia jest wypowiedź Ezechiela o grabieży. Babilończycy splądrowali Tyr , kiedy go podbili, a my spojrzymy wstecz na te wzmianki.

Ale jeśli pomyślimy o losie Tyru , okazuje się, że Tyr został podbity i istnieje babilońska lista zakładników królewskich, datowana na około 570 rok, która uwzględnia króla Tyru wśród tych królewskich zakładników. Dlatego z pewnością został deportowany, podobnie jak wcześniej król judzki Jojakim. A potem, jak wiemy również z zapisów babilońskich, około 564 roku panujący król Tyru został zastąpiony przez wysokiego komisarza babilońskiego.

I tak Babilon przejął całkowitą kontrolę nad Tyrem i ostatecznie rządził nim jako prowincją, jako prowincją babilońską, z własnymi urzędnikami na czele. Problem polegał na tym, że Ezechiel wspominał o grabieży w rozdziale 26 i wersecie 5. Stanie się to grabieżą dla narodów, tych obcych kontyngentów, które tworzyły armię babilońską. A potem, w 2612 roku, splądrują wasze bogactwa i zrabują wasze towary.

Nic tam nie było, nic tam nie było. Zatem Ezechiel mylił się. Czy był fałszywym prorokiem? Tak twierdzili jego krytycy.

Cóż, głosi nowa wiadomość. Zamiast tego armia babilońska otrzyma korzyści z Egiptu jako nagrodę pocieszenia. I rzeczywiście Nabuchodonozor rzeczywiście najechał Egipt w 568 r., a kampania mogła już rozpocząć się w powietrzu w 571 r.

Ale czy Ezechiel był fałszywym prorokiem? To, co powiedział, dosłownie się nie sprawdziło. I być może możemy przypuszczać, że retoryczne upiększenie może odegrać rolę w proroczym przesłaniu, udzielając emocjonalnego wsparcia temu przesłaniu, jego ogólnemu tematowi. Dla porównania być może moglibyśmy porównać Jeremiasza od 50 do 51, długą parę poselstw przeciwko Babilonowi.

Babilon zostanie zniszczony! Cóż, faktycznie w 539 roku wojska Cyrusa po cichu przejęły miasto i zostały przyjęte przez jego obywateli, którzy mieli dość swojego obecnego władcy. Ale Babilon z pewnością utracił swą władzę imperialną wraz z

przejęciem władzy przez Cyrusa. I tak w bardzo realny sposób te przepowiednie były prawdziwe, tyle że z retorycznym upiększeniem, jak się okazało, bo do zniszczenia nigdy nie doszło, tylko do pokojowego przejścia.

W tej wiadomości po prostu przyznano, że do grabieży nie doszło i że niezadowolona armia otrzyma alternatywną szansę. Są tu dwa przesłania, publiczne w wersetach od 15 do 20 i prywatne do Ezechiela w wersecie 21. To prywatne przesłanie w wersecie 21 jest duszpasterskim zapewnieniem dla proroka, który wyraża Bożą troskę o Ezechiela w jego zażenowaniu.

W owym dniu sprawię, że wyrosnie róg domowi Izraela i otworzę między nimi twoje wargi, i poznają, że Ja jestem Pan. Róg zapowiada pomyślność i chwałę domu Izraela. Te pozytywne przesłania się spełnią, a także w twojej proroczej służbie otworzę twoje usta.

Nie wydaje się to być odniesieniem do zakończenia tego starego symbolicznego działania, ale odnosi się do pewności, jaką Bóg umożliwi prorokowi. Dzięki wypełnieniu swoich orędzi może zaufać Bogu, że te pozytywne orędzia się spełnią. Ale niszczycielskie dzieło Boga przeciwko Egipcjom za pośrednictwem Babilończyków było zapowiedzią zbawienia dla Jego ludu.

Wygnańcy zostaną ostatecznie przywrócić i zrehabilitowani. Dochodzimy teraz do rozdziału 30 i zbioru przesłań zawartych w rozdziale 30, wersetach od 1 do 19, cały rozdział, zostały one zebrane w jedną literacką grupę. Rozsądnie jest przypuszczać, że wracamy teraz do wcześniejszego okresu tych wcześniejszych wiadomości, sprzed roku 587.

A ukryty wniosek jest taki, że nadzieje wygnańców, że Egipt zdecydowanie wypędzi armię babilońską z oblężonej Jerozolimy, nie spełniły się. Znowu wracamy do tego tematu. Zamiast tego ten dzień Pański zaleje Egipt.

I używamy tego proroczego motywu dnia Pańskiego. Cóż, niestety, na dzień 31, 2. Werset 3, bo dzień jest bliski, dzień Pański jest bliski. To będzie dzień chmur i czas zagłady.

Miecz przyjdzie na Egipt. Jest to podchwytywanie i używanie proroczego motywu, który często pojawia się lub przynajmniej czasami pojawia się w wyroczniach wyrokujących przeciwko Judzie i Królestwu Północnemu. Ale w tym przypadku zostało to przeniesione i Egipt będzie ofiarą tego dnia Pańskiego, kiedy Jahwe zainterweniuje we wrogi sposób.

W rozdziale 7 możemy pamiętać, że Ezechiel podjął temat dnia Pańskiego i zastosował go wobec Judy. Teraz przekierowano go na Egipt. Zatem z punktu widzenia Judy potwierdza wyrok zarówno Egiptu, jak i Judy.

W wersecie 5 wymieniono sprzymierzone wojska Egiptu, łącznie z najemnikami z Judy, co jest interesujące. Na południu Egiptu istniała osada zwana Elefantyną. Leżała na południowej granicy i było twierdzą wojskową broniącą się przed atakiem z południa.

I składała się głównie z żydowskich najemników. Zachowaliśmy także korespondencję z Elefantyny do Jerozolimy i do Persji z okresu po wygnaniu. A tutaj najwyraźniej byli judejscy najemnicy.

Wyraźnie widać to w NIV w wersecie 5, który mówi o ludności Ziemi Przymierza jako o najemnych oddziałach, jakie posiadał Egipt. Wersety od 10 do 12 to drugie przesłanie sądu wyjaśniające miecz. Miecz wspomniany jest w wersecie 4. Miecz przyjdzie na Egipt.

Zostało to teraz wyjaśnione szerzej. Jest to wyjaśnione w kategoriach historycznych jako Nabuchodonozor. W wersecie 10 podam rękę hordom egipskim ręką króla babilońskiego Nabuchodonozora.

On i jego lud z nimi, najstraszniejszy z narodów. Ponieważ nie były to tylko wojska babilońskie, Babilończycy również mieli swoich sojuszników, swoich imperialnych sojuszników, wojska wasali z różnych narodów tworzących imperium babilońskie.

Wersety od 13 do 19 wliczają egipskie miasta, które ucierpią i zostaną przytłoczone. Przesłania te wyrażają gwałtowność emocjonalną, mającą na celu nakłonienie wygnańców do zaakceptowania niepożądanego prawdy. Egipt nie okazał się dobrym przyjacielem Judy.

Przesłanie zawarte w 30 wersetych od 20 do 26 ma swoją własną datę. 11 rok, pierwszy miesiąc, 7 rok miesiąca. A to dwa miesiące później niż pierwotna data 29.1. A czas ruszył dalej.

Jest marzec 587, a my wciąż trwa oblężenie. Ale nastąpił ważny rozwój.

O czym już mówiliśmy we wcześniejszej wyroczni. Że teraz faktycznie Babilończycy odepchnęli armię egipską, która przybyła z pomocą Jerozolimie. Zatem teraz oblężenie zostanie wznowione.

I tak oto ostatnie nadzieje wygnańca zostały zniweczone. A wieść ta otrzymuje teologiczną interpretację w prywatnym przesłaniu Boga do Ezechiela w wersecie 21. Śmiertelniku, złamałem ramię faraona, króla Egiptu.

Nie jest związany w celu leczenia ani owinięty bandażem, aby stał się wystarczająco silny, aby władać mieczem. I tak następuje silne i skuteczne odparcie egipskiej próby

zniesienia oblężenia Babilonu. Bóg zdecydowanie złamał ramię faraona, ponieważ było nie do naprawienia i nie był on w stanie walczyć.

Ta wiadomość uzasadnia przesłanie publiczne, które jest przedstawione w wersetach 22 do 26. Że w przyszłości nastąpi kolejny atak Babilończyków na Egipt. Podwójny atak w wersecie 22.

Jestem przeciwko faraonowi, królowi Egiptu. Złamię mu ramiona, i to mocne, i to, które zostało złamane. I sprawię, że miecz wypadnie z jego ręki.

To uczucie, które trudno zrozumieć. Pojawiła się sugestia i wydaje się całkiem prawdopodobne, że wspomniano tu o dwóch kampaniach przeciwko Egiptowi. Jeden z lądu i drugi z morza.

I w obu przypadkach odnieśliby zwycięstwo. I ponownie złam złamane ramię faraona, ale także pokonaj nie tylko jego siły lądowe, ale także flotę morską faraona. A Nabuchodonozor miał być Bożym szermierzem, jak mówi dalej.

Król Babilonu będzie dzierżył miecz Boży. I tak Nabuchodonozor przeprowadził kampanię przeciwko Egiptowi w roku 568. Nie wydaje się jednak, aby była to zbyt silna kampania.

Nie wydaje się, aby doprowadziło to na przykład do inwazji na Egipt. Zatem wydaje się, że nie pasuje to do tego przesłania ani do poprzednich, które mówiły o klęsce Egiptu przez Nabuchodonozora. Być może Ezechiel miał przecucie, że miał złe przecucia w związku z perskim królem Kambyzesem, który brutalnie podbił Egipt w 525 roku p.n.e.

Tak czy inaczej, jego przesłania zawarte w tym rozdziale stanowią głośne, powtarzane „nie” dla nadziei współwyznawców. Nie ma szybkiego rozwiązania ich problemów. Nie mogło zapewnić żadnego łatwego wyjścia z nich, takiego jak egipskie wsparcie wojskowe.

Wola Boża nie zmierzała w tym kierunku. Dochodzimy do rozdziału 31 i teraz jest nowa data. 11 rok, trzeci miesiąc pierwszego dnia miesiąca.

Być może zauważyliśmy, że w tych obcych wyroczniach mamy do czynienia z mnożeniem się datowań, co jest sprzeczne z wzorcem strukturalnym, który znaleźliśmy wcześniej, gdy zdecydowane części księgi były zróżnicowane w ciągłej kolejności dat. Ale w tym podekscytowaniu oblężeniem Jerozolimy jest inny wzór. Egipt jest bardzo ważny w ludzkich umysłach i Ezechiel przekazuje całą serię przesłań związanych z oblężeniem.

Zatem mamy tu do czynienia z inną praktyką podawania całkiem dużej liczby. A to dwa miesiące później od daty 3020. Doszliśmy do maja 587 i nadal jest to czas oblężenia .

Mamy trzy mniejsze, ale blisko powiązane przesłania, zgrupowane tutaj w 31. wersety od 1 do 18. Są to wersety od 2 do 9, od 10 do 14 , a następnie od 15 do 18. Teraz mam problem w wersecie 3. Mówi się o rozważeniu Asyrii , cedr libański, i mówią o upadku Asyrii, a następnie porównują ją z Egiptem.

Czy to prawda? Wielu komentatorów jest nieco niezadowolonych wzmianką o Asyrii w tym miejscu i wolałoby odwołać się do bardzo podobnego hebrajskiego słowa, które odnosi się do ogromnego drzewa wraz z cedrem libańskim. Pytanie brzmi: jakie jest znaczenie pytania z werseku 2, przy rozwiązywaniu tego problemu lub próbie jego rozwiązania? Do kogo jesteś podobny w swojej wielkości? Czy to prawdziwe pytanie, które polega na szukaniu informacji, a potem tak dalej? No, może Asyria. Być może jesteście tak samo wspaniali jak Asyria, ale oczywiście Asyria upadła.

Jeśli to naprawdę pytanie, Asyria bardzo dobrze tu pasuje. W naszym tradycyjnym tekście hebrajskim Asyria zakłada, że pytanie z werseku 2 nie jest pytaniem retorycznym, na które nie oczekuje się odpowiedzi, ale zapraszającym do odniesienia historycznego. Więc co to jest? Czy jest to pytanie retoryczne, czy prawdziwe, na które oczekuje się odpowiedzi? Interesującą rzeczą jest to, że w wersecie 18 pojawia się pytanie.

Który z drzew Edenu był podobny do Ciebie w chwale i wielkości? I to jest pytanie retoryczne. To pytanie retoryczne. I sugeruje, że jest to tutaj retoryczne.

Ten Egipt jest nieporównywalny. Egipt jest nieporównywalny. Egipt jest największy.

A potem przechodzimy do metafory. Eksploracja metafory. Mowa o wielkim drzewie, które również jest nieporównywalne.

Mamy więc ilustrację nieporównywalności Egiptu z tym drzewem. I tu pojawia się temat kosmicznego drzewa, który był bardzo popularny na starożytnym Bliskim Wschodzie. Świat, ziemię uważano za wielkie drzewo.

Wzniosła się ku niebu, a jej korzenie sięgały wód podziemnych. To ogromne drzewo reprezentuje świat i jest metaforą ilustrującą nieporównywalność.

Opowiem Wam o czymś nieporównywalnym. Ale czy naprawdę taki jesteś? Czy naprawdę taki jesteś? To drzewo brzmi nieporównywalnie i prawdopodobnie będzie trwać wiecznie. Kiedy Ezechiel zgłębia tę metaforę, zostaje ona zniszczona.

Jest zniszczone. I tak następuje przewrót w głowie. To metafora kosmicznego drzewa.

Kiedy będziemy przez to przechodzić, wspomina się o istotnym czynniku. W wersecie 8 jest mowa o cedrach w ogrodzie Bożym, które nie mogły mu dorównać. Jodły też nie dorównują swoim konarom.

Platany były niczym w porównaniu z ich gałęziami. Żadne drzewo w ogrodzie Bożym nie dorównywało mu pięknem. Uczyniłem go pięknym, werset 9, z masą gałęzi.

Zazdrość wszystkich drzew Edenu, które były w ogrodzie Bożym. Otrzymujemy zatem mieszankę metafory tego wielkiego drzewa z inną koncepcją Ogrodu Eden. Z pięknymi drzewami.

I najważniejsze jest to, że Bóg stworzył te drzewa. I Bóg stworzył to wielkie drzewo, które w metaforze przedstawia Egipt. I to robi różnicę.

I tak, choć nieporównywalne, wydaje się wieczne i wieczne. To było stworzenie. I tak wola Boża zwycięży nad nim.

Istnieje ten nowy istotny fakt, który przeczy całej jego mocy i całej jego trwałej sile. Musimy więc jeszcze raz pomyśleć. To nieporównywalne.

Tak, przyznajemy to. Tak, to supermoc. Tak, jest tak potężny.

Ale to jest w Bożym ogrodzie. To jest w Bożym ogrodzie. Jeśli Bóg chce, może to posiekać.

Potrafi to posiekać. I tak oto jesteśmy. Metafora zostaje przekręcona.

A Egipt, niczym kosmiczne drzewo, ze wszystkimi swoimi osiągnięciami i całą swoją mocą, upadnie na ziemię. Bo tak chce Bóg. Właściwie to zostanie wydany wyrok w tej sprawie.

W wersetach od 10 do 14 drzewo to jest otwarcie utożsamiane z Egiptem poprzez odniesienia do babilońskiej klęski armii egipskiej, która próbowała stanąć w obronie Judy. Tak więc ta wysokość drzewa, w wersecie 10, to ogromne drzewo, jest uważane za reprezentujące dumę Egiptu, samotne poruszanie się, samowystarczalność Egiptu. I to jest teraz w dużej mierze oskarżenie, które jest przyczyną upadku egipskiego drzewa.

I tak wysokość drzewa staje się symbolem egipskiej wzniosłości i potężnej dumy. A teraz drzewo zostanie ścięte i zaśmieci ziemię martwymi gałęziami. To będzie koniec Egiptu.

Mówi się o tym w czasie przeszłym, o obumieraniu egipskiego drzewa i zejściu do podziemi. W wersetach od 11 do 12 nawiązuje się do babilońskiej klęski armii egipskiej. Ale czy to właśnie oznacza? Czy to właśnie to oznacza? Czy odniesienia są tym, czym są? I równie dobrze może to być lament pogrzebowy.

Ta Wyrocznia Sądu może równie dobrze być lamentem pogrzebowym. Nie jest to ogłoszone jako takie na początku rozdziału 31, ale jeśli jest to lament pogrzebowy, to należy wpisać czas przeszły, co się wydarzy. Widzieliśmy to zilustrowane na początku 5 rozdziału Amosa. I wydaje się, że Ezechiel rzeczywiście miał na myśli porażkę spowodowaną przez armię babilońską w przyszłości, w bardzo pewnej przyszłości.

A to, co skłania do takiego myślenia, to fakt, że wydaje się, że istnieje wizja egipskiego wygnania. A to z pewnością nie pasowało do tego, czego Babilończycy byli w stanie dokonać podczas ataku na Egipt w 582 roku. Tutaj mamy do czynienia ze znacznie potężniejszą kampanią.

Ale pod koniec wersetu 11 odrzuciłem to. Wyrzuciłem to. Wydaje się, że odnosi się to do wygnania z Egiptu.

Wygląda więc na to, że nie możemy się doczekać. Właściwie poza 582, który tego nie zrobił. I z pewnością w 15 do 18 mamy lament pogrzebowy przywołany w języku trzeciego przesłania 15 do 18.

Bóg nakazuje poranne rytuały za zmarłych w Egipcie. A dawne potęgi narodowe już tam są i pogrążają się w podziemiach. Powiedziano nam, że są zadowoleni, że ich potężny ocalały został w końcu obalony.

Dołączył do nich Egipt. Werset 18 odnosi się do bezpośredniego adresu wersetu 2, zwracającego się do faraona z jego armią. Całość kończy się prostą interpretacją trzecioosobową.

To jest faraon i cała jego horda – mówi Pan. I w zasadzie Ezechiel wciąż radzi sobie z optymizmem współwięźniów wojennych. Wciąż mieli nadzieję, że zagrożenie babilońskie dla Jerozolimy zniknie.

Wiązali te nadzieje z Egiptem. I prorok przyznaje, że były podstawy do optymizmu. Egipt rzeczywiście był potęgą militarną, z którą należało się liczyć.

A jednak wygnańcy nie liczyli się z Bożymi celami. Cele karne, w których wykorzystano Nabuchodonozora jako swojego agenta i usunięto wszystkie przeszkody, które stały na jego drodze. Faraon, dysponujący swą niezrównaną mocą, w końcu spotkał swego rywala w Tym, który miał władzę nad życiem i śmiercią, czyli w samym Bogu.

Rozdział 32 jest ostatnim rozdziałem tych zagranicznych przesłań i nadal wymaga omówienia Egiptu. Wersety od 1 do 16 to grupa krótszych przesłań, cztery krótsze przesłania. 3 do 8, 9 do 10, 11 do 14, 15 do 16.

Wszyscy byli nadal skierowani przeciwko Egipcjom. I nazywa się je łącznie lamentem. Mamy to formalne określenie w wersecie 2. Podnieś lament przeciwko faraonowi, królowi Egiptu.

I powiedz mu, co następuje. W wersecie 16 na końcu mamy także wzmiankę o lamentacji. To jest lament.

Będzie to śpiewane. Kobiety tego narodu będą to śpiewać. Nad Egipcjami i wszystkimi jego zastępami będą go śpiewać, mówi Pan.

Mamy więc ten lament. Co w rzeczywistości jest oczywiście wyrocznią sądu. W trakcie przesłania brzmi ono bardziej jak zwykłą wyrocznię sądu.

Ale w wersety 7 i 8 nawołuje do żałoby na niebie. Niebo powinno opłakiwać Egipt. Werset 8: Wszystkie jaśniejące światła niebios, zciemnię nad wami i wprowadzę ciemność na waszą ziemię.

A dalej jest powiedziane, że w pierwszej części 9. Zaniepokoję serca wielu ludzi. I to także jest żałobą w imieniu wielkiego narodu egipskiego. Ale poza tym jest to głównie zwykła wyrocznia wyroku.

Ale na początku rozdziału 32 jest nowa data. Jest to marzec 585. A Jerozolima już upadła.

587 dobiegł końca. Jerozolima upadła i jeńcy wojenni musieli już zostać o tym poinformowani. Jednak w istocie wersety od 1 do 6 brzmią jak wznowienie wersetów 29, 3 do 6, które miały odeprzeć nadzieje, że Egipt przyjdzie na ratunek Jerozolimie.

I można odnieść wrażenie, że nawet po upadku Jerozolimy było kilku jeńców wojennych, którzy mówili: „Mamy nadzieję, że Egipt nie będzie tolerował kontroli Babilończyków nad Palestyną i Syrią”. Mamy nadzieję, że przeprowadzą zmasowany kontratak. A zatem, jeśli to prawda, to mimo że oblężenie dobiegło końca i Jerozolima upadła, nadal pokładali nadzieję, że Egipt może interweniować na tym, bardzo, ostatnim etapie.

Przesłanie zaczyna się w wersecie 2 od określenia faraona jako lwa, króla międzynarodowej dżungli. Tak, siła, z którą trzeba się liczyć. Ale potem pojawia się drugie porównanie: krokodyl w Nilu, ale krokodyl większy niż życie.

To znowu potwór chaosu. To połączenie krokodyla i potwora chaosu mieliśmy we wcześniejszej wyroczni przeciwko Egipcjom. A w obliczu takiej mocy rolą Boga było być myśliwym, polować na tę bestię i rozrzucać jej martwe, masywne zwłoki po górach i dolinach.

Przesłanie utożsamia polowanie Boga na egipskiego potwora z atakiem Nabuchodonozora na Egipt. Będzie agentem Boga. W tekście oczekuje się dalszego ataku na Egipt, niszczycielskiego ataku.

A następnie w wersecie 17 dochodzimy do następnej wyroczni, od 17 do 32, która prowadzi nas do końca orędzi egipskich i końca orędzi przeciwko obcym narodom. I to jest wyrocznia sądu przeciwko potędze militarnej Egiptu. Nie zastosowano tu żadnych miesięcy.

To już 12 rok. Tak, jeśli spojrzysz na nowy RSV, faktycznie dostarcza on miesiąc. W 12. roku, w pierwszym miesiącu, 15. dnia miesiąca, znajduje się przypis.

Tekst hebrajski nie ma odniesienia do miesiąca i został zaczerpnięty z Septuaginty. I to jest chyba łatwiejsza lektura. To korekta skryby, co jest bardzo miłe, ale tak naprawdę nie jest częścią oryginalnego tekstu.

Ale jest to poprawna interpretacja, ponieważ wydaje się, że jest... W wersecie 32, teraz nie, w 32, wersecie 1, w 12. roku i 12. miesiącu, a tutaj w 12. roku, w pierwszym miesiącu. Cóż, wracając do przeszłości, nie wiem, dlaczego Septuaginta miałyby to zrobić. Ale wydaje się, że już w tym uczestniczyliśmy, i to w roku 585, ale prawdopodobnie pozornie później.

A to ostatnie przesłanie przeciwko Egipcjom przewiduje ostateczną klęskę armii egipskiej. Przedstawia tę porażkę w kategoriach śmierci i zejścia do podziemi, co mieliśmy wcześniej w przypadku Egiptu. A przesłanie przeciwstawia honorowy pochówek i honorowe miejsce w podziemiach losowi dwóch innych grup, ludzi nieobrzezanych i ludzi, którzy zginęli gwałtowną śmiercią od miecza.

Wierzono, że udali się do niższego i haniebnego miejsca w podziemiach. Wydaje się, że pomysł ten został podjęty i Egipt zostanie umieszczony w gorszym miejscu, a nie na honorowym. I tak najwyraźniej ich los miał zostać przypisany do tego odrębnego, haniebnego miejsca w podziemiach.

To było w przygotowaniu dla Egiptu. Inną cechą tego przesłania jest to, że Egipt jest ustawiony wzdłuż innych narodów, które kiedyś sprawowały wielką władzę, i jest ich lista, ale teraz były to tylko puste wspomnienia, tylko eksponaty muzealne. I jest wzmianka o Asyrii w podziemiach.

Asyria rządziła kiedyś starożytnym Bliskim Wschodem, ale teraz już nie. Jest wzmianka o Elamie, na wschód od Babilonu, który niegdyś rządził południową Mezopotamią, dopóki nie został wyparty przez Asyrię. Wspomina się o Meshech Tubal, na południowy wschód od Morza Martwego, które w VIII wieku p.n.e. stanowiło poważne zagrożenie dla Asyrii.

Ale to wszystko było przeszłością. Wszystko to miało teraz znaczenie militarne tylko dla historyka, jak Francja za Napoleona czy Niemcy za Hitlera. I tak Egipt zajmie to miejsce, które nie jest już ważne, tylko interesujące dla historyka i nic więcej.

A potem w wersetach 29 i 30 wymieniono kilka innych narodów, ale teraz z perspektywy palestyńskiej, a nie babilońskiej. Spoglądając wstecz na te zagraniczne przesłania, musimy zauważyć rosnące zainteresowanie śmiercią i światem podziemnym. Powtarzało się to wielokrotnie w 26, 28, 31, a w końcu zostało głośno i długo powtórzone w rozdziale 32.

I jest to chorobliwe zaabsorbowanie losem obcych narodów, związanym ze światem podziemnym. To chorobliwe zaabsorbowanie odgrywa w tej księdze ważną rolę strukturalną, ponieważ pokrywa się z ogólnym wydźwiękiem negatywnych przesłaniałów Ezechiela skierowanych do Judy. Juda przebywa na wygnaniu i nawet teraz przechodzi przez doświadczenie przypominające śmierć.

Ta negatywność osiąga punkt kulminacyjny w mówieniu o śmierci i podziemiu. I ważne jest, aby to teraz podkreślić, ponieważ będziemy iść dalej i zajmiemy się życiem. Życie i życie będą słowami kluczowymi począwszy od rozdziału 33.

I tak mamy polaryzację śmierci i życia. Teraz życie przejmie kontrolę nad wszystkimi rozmowami o śmierci, które sugerowaliśmy lub wyrażaliśmy we wcześniejszych rozdziałach. Następnym razem powinniśmy przestudiować rozdział 33. Przejdźmy do rozdziału 32, werset 32.

To jest dr Leslie Allen w swoim nauczaniu na temat Księgi Ezechiela. To jest sesja 14, Zagłada Egiptu, Ezechiel 29:1-32.